

S Sygn. akt **III Ca 2003/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2017 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa AGIO Wierzytelności Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko R. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 12 sierpnia 2016 roku, sygn. akt II C 890/16

oddala apelację.

SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 2003/16**

## UZASADNIENIE

Powód domagał się od pozwanego zapłaty 583,04 zł z bliżej określonymi odsetkami i kosztami sporu w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Dochodzona pozwem należność stanowiła dług z tytułu niewykonania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, który powód nabył w drodze cesji.

W dniu 24 marca 2015 r. Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie pozwu. Skutkiem sprzeciwu była utrata mocy nakazu i przekazanie sprawy sądowi właściwości ogólnej pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Podniósł zarzut przedawnienia, a nadto zakwestionował roszczenia powoda co do zasady i wysokości.

Wyrokiem z 12 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 400,40 zł z bliżej określonymi odsetkami i kwotą 89,36 zł tytułem zwrotu kosztów sporu, a w pozostałej części powództwo oddalił.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że pozwany zawarł w dniu 13 marca 2012 r. z operatorem telekomunikacyjnym umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych, obligująca operatora do świadczenia usług zaś powoda do zapłaty wynagrodzenia za te usługi zgodnie z cennikiem. Warunki umowy określone były także w Regulaminie Świadczenia

Usług (...) dostępu do Internetu, Cenniku Usług (...). Oferta podstawowa jaka dotyczyła pozwanego to P. O. (...), promocja jaka dotyczyła pozwanego to P. O. (18), czas trwania umowy określono na 18 miesięcy, wartość przyznanej ulgi na 802 zł. Pozwany zawarł umowę jako konsument.

Jak ustalił Sąd Rejonowy §16 ust 13 wskazanego regulaminu świadczenia usług stanowią, że w przypadku umowy zawartej na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem ulgi abonentowi przez operatora, operator jest uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Z kolei zgodnie z regulaminem promocji, w przypadku rozwiązania umowy z winy abonenta przed upływem okresu zastrzeżonego (12, 18 lub 24 miesięcy) opłata specjalna/kara umowna należna operatorowi, nie przekraczająca równowartości ulgi przyznanej abonentowi, będzie pomniejszana o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania (ust. 15). Zawierając umowę w ramach przedmiotowej oferty promocyjnej, przy zawarciu umowy na czas określony 12, 18 lub 24 miesięcy (okres zastrzeżony) z abonamentem P. O. (...), Abonent otrzymuje rabat na Abonament w wysokości 20,2020% odpowiednio przez 12, 18 lub 24 pełne Okresy Rozliczeniowe oraz po przekształceniu umowy w umowę zawartą na czas nieokreślony, co oznaczało, że wartość miesięcznego Abonamentu wyniesie 79 zł brutto (ust. 8).

Jak ustalił Sąd Rejonowy, pozwany nie uregulował należności za świadczone na jego rzecz usługi telekomunikacyjne obejmujące faktury za okres od grudnia 2012 r. marca 2013 roku w kwotach po 79 zł. miesięcznie. W związku z tym operator telekomunikacyjny wypowiedziała pozwanemu umowę ze skutkiem na 31 maja 2013 r. Jednocześnie wezwała pozwanego do zapłaty kwoty zaległości i wskazała, że jeżeli kwota ta nie wpłynie na rachunek bankowy w wymaganym terminie dodatkowo naliczy opłatę specjalną/karę umowną w wysokości wskazanej w umowie, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. W dniu 6 czerwca 2013 roku operator obciążył pozwanego kwotą 150,47 zł płatną do dnia 20 czerwca 2013 r. stanowiącą opłatę specjalną za przedterminowe rozwiązanie umowy. Kwota ta nie została uregulowana przez pozwanego.

Sąd Rejonowy ustalił też, że wartość naliczonych przez powoda odsetek skapitalizowanych od należności objętych ww. fakturami i notą obciążeniową za okres od dnia następującego po terminie płatności faktury/noty do dnia 12 marca 2015 r. (tj. dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym) wynosi łącznie 116,57 zł, przy czym wysokość odsetek skapitalizowanych od kwoty 150,47 zł objętej notą obciążeniową wynosi 32,17 zł.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego powód na podstawie umowy cesji zawartej z operatorem telekomunikacyjnym nabył wierzytelność o zapłatę tych należności.

Uwzględniając te ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy ocenił, że zarzut przedawnienia roszczenia nie był zasadny. Do przedawnienia roszczeń o świadczenie usług telekomunikacyjnych zastosowanie ma bowiem ogólna regulacja z art. 118 k.c., a skoro chodzi o tu roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej termin przedawnienia wynosi 3 lata. Najdawniej wymagalne roszczenie, roszczenie z terminem płatności 06 grudnia 2012 r. przedawniało się w grudniu 2015 r., a powód wniósł pozew przed tą datą, co przerwało bieg przedawnienia.

Dalej Sąd Rejonowy wywiódł, że powód wykazał nabycie wierzytelności o zapłatę należności za świadczenie usług telekomunikacyjnych. Wraz z wierzytelnością przeszły na powoda jako nabywcę wierzytelności wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509§2 k.c.). Powód wykazał też fakt świadczenia usług telekomunikacyjnym i wysokość miesięcznego abonamentu wynoszącego 79 zł. W konsekwencji Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda należności z tego tytułu wymagalne w bliżej określonych datach za okres od grudnia 2012 r. do marca 2013 r. Roszczenie o odsetkach od tych należności, w tym odsetkach skapitalizowanych, oparł na art. 481 k.c. i art. 482 k.c.

Rozstrzygając o zasadności kwoty 150,47 zł z odsetkami Sąd Rejonowy wskazał, że była to należność naliczana w związku z rozwiązaniem umowy przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta. Podstawą tego roszczenia miał być §16 ust. 13 regulaminu świadczenia usług. Według Sądu Rejonowego zastrzeżenie możliwości naliczenia tej

opłaty stanowiło sposób zrekompensowania operatorowi utraty zysków na jakie mógłby liczyć w razie korzystania przez pozwanego z jego usług przez cały okres, na jaki zawarto umowę. Wobec tego, w opłata ta miała charakter kary umownej - zryczałtowanego odszkodowania za szkodę wynikłą z nienależytego wykonania umowy przez pozwanego. Określeniem „kara umowna” wprost posłużono się w § 16 ust. 13 regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych i w ust. 15 dokumentu – Oferta Promocyjna P.-O..

W tym aspekcie Sąd Rejonowy wywiódł, że obowiązek zapłaty kary umownej może być powiązany wyłącznie z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania niepieniężnego, co wprost wynika z brzmienia art. 483§1 k.c. W niniejszej sprawie, podstawowym obowiązkiem pozwanego (i tym właśnie, z którego naruszenia powód wywodzi obowiązek zapłaty kary umownej) był obowiązek zapłaty za usługi telekomunikacyjne. Nie ulega wątpliwości, że obowiązek ten ma charakter pieniężny. Wobec tego, zastrzeżenie kary umownej za jego naruszenie pozostaje w sprzeczności z art. 483§1 k.c. Odpowiednie postanowienia umowy, regulaminu i cennika są zatem nieważne, jako sprzeczne z ustawą (art. 58§1 i §3 k.c.). Wypowiedzenie umowy dokonane pismem z dnia 27 kwietnia 2013 r. dokonane było z powodu nieuregulowania przez pozwanego należności z tytułu usług telekomunikacyjnych objętych fakturami VAT wystawionymi przez poprzednika prawnego powoda, czyli z powodu niewykonania zobowiązania pieniężnego. Wadliwe naliczenie kary umownej nastąpiło z powodu rozwiązania umowy z winy pozwanego, z tym, że wina ta polegała na niewykonaniu zobowiązania pieniężnego, co czyniło niedopuszczalnym naliczenie kary umownej.

Sąd Rejonowy miał na względzie art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 ze zm. – dalej jako prawo telekomunikacyjne), który przewiduje dla operatora telekomunikacyjnego możliwość dochodzenia roszczenia nie przekraczającego wartości udzielonej abonentowi ulgi, w przypadku jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta. Według Sądu Rejonowego przepis ten jedynie ogranicza wysokość roszczeń, których może dochodzić operator telekomunikacyjny, nie przewiduje zaś ich ryczałtowego określenia w formie kary umownej. Cytowany przepis nie zawiera zatem upoważnienia dla operatorów telekomunikacyjnych do zastrzegania kar umownych w sytuacjach nie przewidzianych w art. 483 § 1 k.c.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że sporny element umowy nie podlegał indywidualnym negocjacom i jest sprzeczny z art. 385<sup>1</sup>§1 k.c. Jest tak gdyż rozwiązanie umowy następuje w tym przypadku z inicjatywy operatora, choć niezaprzecalnie z przyczyn leżących po stronie klienta. Prowadzi to w istocie do sytuacji, gdy to od swobodnej decyzji operatora o rozwiązaniu lub nierozwiązaniu umowy zależy, czy pojawi się obowiązek uiszczenia opłaty, czy też nie. W ocenie Sądu, nawet niezależnie od niedopuszczalności zastrzeżenia kar umownych z uwagi na pieniężny rodzaj świadczenia, takie nierównomierne ukształtowanie sytuacji stron nie jest możliwe do zaakceptowania i z mocy art. 58§ 1 k.c. jest nieważne.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które zostały stosunkowo rozdzielone, Sąd Rejonowy powołał art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach postępowania wniósł powód zarzucając naruszenie art. 483§3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z karą umowną, która została zastrzeżona dla świadczenia pieniężnego. Wywodził, że znajdujące swoją podstawę normatywną w art. 57 ust 6 ustawy prawo telekomunikacyjne, uprawnienie operatora telekomunikacyjnego do obciążenia abonenta obowiązkiem zapłaty określonej kwoty nie jest karą umowną, a jej zastrzeżenie w umowie jest dopuszczalne. Podstawą jej naliczenia jest fakt braku wykonania zobowiązania przez abonenta polegającego na rzetelnym wykonywaniu obowiązków umownych. Zobowiązanie do rzetelnego wykonywania obowiązków jest też podstawą do udzielenia abonentowi ulgi. W razie naruszenia tego obowiązku operatorowi przysługuje roszczenie o zwrot odpowiedniej części tej ulgi – w zależności od zakresu wywiązania się ze swoich obowiązków przez abonenta.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 378§1 k.p.c. wyrok Sądu Rejonowego podlegał kontroli instancyjnej tylko w zakresie objętym apelacją. W pozostałej części był bowiem prawomocny, a jego wiążący w tym zakresie charakter wynikał z art. 365 k.p.c.

Przedmiotem oceny Sądu Okręgowego była zatem zasadność żądania przez powódkę kwoty 150,47 zł z odsetkami, naliczonej przez operatora telekomunikacyjnego w związku z rozwiązaniem umowy, przed upływem okresu jej obowiązywania, z przyczyn leżących po stronie abonenta (pозwanego).

Dokonana w tym aspekcie przez Sąd Rejonowy ocena prawna była prawidłowa. Sąd I instancji przekonywująco umotywowował swoje stanowisko dokonując trafnej wykładni powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisów, a to art. 483 k.c. i art. 57 ust 6 ustawy prawo telekomunikacyjne.

W spornym w sprawie aspekcie wskazać trzeba, że zobowiązanie pozwanego, którego niewykonanie stanowiło podstawę wypowiedzenia umowy przez operatora, miało charakter pieniężny. Polegało bowiem na powinności regularnego opłacania należności za świadczone usługi telekomunikacyjne, co było jednym z podstawowych warunków pozostawania strona umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w całym okresie na jaki została zawarta. W takiej sytuacji żądanie kary umownej za wcześniejsze rozwiązanie umowy było niedopuszczalne w świetle art. 483 k.c. jednoznacznie stanowiącego, że zastrzeżenie kary umownej dotyczyć może jedynie zobowiązań o charakterze niepieniężnym.

Powoływany przez powoda jako podstawa spornego roszczenia §16 ust 13 regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych nie przewidywał przy tym uprawnienia operatora do żądania zwrotu ulgi udzielonej abonentowi lecz uprawnienie do żądania kary umownej. Powoływana w apelacji regulacja art. 57 ust 6 ustawy prawo telekomunikacyjne nie miała zatem znaczenia, skoro dotyczyła zasad ustalania wysokości roszczenia o zwrot ulgi udzielonej abonentowi, które to roszczenie jest odrębnym od roszczenia o zapłatę kary umownej.

Dodać przy tym wypada, że powołany regulamin był wzorcem umownym w rozumieniu art. 384 k.c. natomiast pozwany miał w sprawie status konsumenta (art. 22<sup>1</sup> k.c.). Zgodnie natomiast z art. 385§2 k.c. wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Skoro zatem przedsiębiorca telekomunikacyjny określił we wskazanym regulaminie prawo do naliczenia „kary umownej”, to oceny zasadności dochodzenia roszczenia z tego tytułu należało dokonywać wyłącznie na podstawie art. 483 k.c. Dodać przy tym trzeba, że na gruncie łączącej strony umowy nie sposób generalnie wyłączyć uprawnienia do naliczenia kary umownej na wypadek przedterminowego rozwiązania umowy, skoro przyczyną jej rozwiązania mogły być także zawinione przez abonenta okoliczności nie związane z płatnościami za usługi (§16 ust 11 regulaminu). Niemniej jednak uprawnienie to nie mogło się odnosić do wypadku rozwiązania umowy ze względu na brak terminowych płatności za usługę. W tej części zgodnie z art. 58§1 k.c. w zw. z art. 58§3 k.c. było zatem nieważne.

Konkludując, niezależnie zatem od ewentualnej zasadności innych roszczeń, w tym mających swoje źródło w art. 57 ust 6 ustawy prawo telekomunikacyjne, powód jako nabywca wierzycelności nie mógł skutecznie dochodzić od pozwanego roszczenia o zapłatę kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez operatora ze względu na zaległości płatnicze abonenta.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Marcin Rak